



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Marek Sławomir Molczyk (ławnik SN)

w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Getin Noble Bank spółki akcyjnej
w upadłości w Warszawie (poprzednio Getin Noble Bank spółka akcyjna w
Warszawie),

przeciwko

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 22 października 2025 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku
zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 grudnia 2018 r., sygn. akt III C
1018/18,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok zaoczny w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed
Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie (dalej: „Sąd Okręgowy, Sąd”) wyrokiem zaocznym z dnia 11 grudnia 2018 r. w pkt 1 zasądził od

solidarnie na rzecz Getin Noble Bank S. A. z siedzibą w Warszawie
niżej wymienione kwoty: a) 1.819.412,73 złotych tytułem niespłaconego kapitału wraz z odsetkami umownymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynosiło 9,88% ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 09 maja 2018 roku do dnia zapłaty, b) 53.091,43 złotych tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2018 roku do dnia zapłaty, c) 72.181,41 tytułem odsetek karnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2018 roku do dnia zapłaty, d) 5,10 złotych tytułem opłat i prowizji, e) 97.552,12 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. W pkt 2 wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wyroku zaocznego Sąd Okręgowy ustalił, że w pozwie skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie, Getin Noble Bank S.A. z siedzibą w Warszawie wniósł o zasądzenie od

niżej wymienionych kwot; a) 1.819.412,73 złotych tytułem niespłaconego kapitału wraz z odsetkami umownymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynosiło 9,88%, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 09 maja 2018 roku do dnia zapłaty; b) 53.091,43 złotych tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2018 roku do dnia zapłaty; c) 72.181,41 złotych tytułem odsetek karnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2018 roku do dnia zapłaty; d) 5,10 złotych tytułem opłat i prowizji; 97.552,12 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Strona powodowa podniosła, że strony procesu łączyła umowa kredytu z dnia 15 maja 2008 roku. Strona pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych umową. W związku z powyższym strona powodowa wypowiedziała przedmiotową umowę kredytu, stawiając całą należność w stan wymagalności. Próba polubownego

rozwiązania sporu nie powiodła się. Strona pozwana do chwili wniesienia pozwu nie spłaciła wymagalnej wierzytelności. Do pozwu zostały dołączone dokumenty potwierdzające zadłużenie strony pozwanej.

W odpowiedzi na pozew i na rozprawie przed Sądem, pozwani pomimo zobowiązania Sądu, nie zajęli stanowiska na piśmie czy też ustnie odnośnie żądania pozwu. Wyrokiem zaocznym z dnia 4 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w całości uwzględnił żądanie pozwu.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z treścią obowiązującego na datę wydania wyroku treścią art.339 k.p.c. Sąd powinien wydać wyrok zaoczny jeżeli pozwany nie stawiał na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia nie bierze udziału w rozprawie. W tym wypadku przyjmowało się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budziły one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Należy zauważyć, że pozwani w niniejszej sprawie, pomimo zobowiązania Sądu nie złożyli odpowiedzi na pozew, a nadto pomimo wyznaczenia rozprawy nie zajęli stanowiska odnośnie żądania pozwu. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczone w pozwie. Należało zauważyć, że były to wszystkie dokumenty dotyczące kontraktu zawartego przez strony, a więc umowa kredytowa z aneksami, zawiadomienie o zaległościach, oświadczenie Banku o wypowiedzeniu umowy, wezwania do zapłaty, wyciąg z ksiąg Banku określający zadłużenie pozwanych. Wskazane dokumenty nie były kwestionowane przez pozwanych, zostały sporządzone i złożone w przepisanej formie, stąd Sąd nie miał wątpliwości co do ich prawdziwości. W ocenie Sądu nie zostały też przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższe skutkowało zasądzeniem żądanych zgodnie z żądaniem pozwu (art.354 k.c. w zw. z art.481 k.c.). O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art.98 k.p.c. i wynikającą z niego zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro pozwani proces przegrali, zobowiązani zostali do zapłacenia poniesionych przez powoda kosztów procesu w kwocie łącznej 97 552,12 złotych. O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł zgodnie z art.333 §1 pkt 3 k.p.c.

Pismem z dnia 22 września 2022 r. Zastępca Rzecznika Finansowego (dalej także: „skarżący”) na podstawie art. 89 §1 i §2 u.SN wniósł do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Warszawie skargę nadzwyczajną od wyroku z 11 grudnia 2018 r., sygn. akt III C 1018/18, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społeczne, zaskarżając go w całości w stosunku do Pozwanych

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił, na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN, naruszenie zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, co miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1. zasady pewności prawnej poprzez dążenie do zagwarantowania stabilności sytuacji prawnych oraz do wspierania zaufania społecznego do wymiaru sprawiedliwości, określonej w art. 2 Konstytucji;
2. zasady praworządności określonej w art. 7 Konstytucji rozumianej jako obowiązek działania na podstawie i w granicach prawa przez organy państwa;
3. zasady związania prawem międzynarodowym określonej w art. 9 Konstytucji rozumianego jako powinność uwzględnienia przy wykładni prawa krajowego prawa UE, w szczególności Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.) (dalej: Dyrektywa 93/13/EWG);
4. zasady ochrony konsumentów jako słabszej strony stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą rozumianej jako obowiązek państwa określony w art. 76 Konstytucji.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił także, na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN, rażące naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 214 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575 z późn. zm., dalej: k.p.c.) poprzez jego niezastosowanie w sprawie pomimo istnienia przeszkody uniemożliwiającej pozwany udział w rozprawie, która to przeszkoda była znana sądowi, co skutkowało pozbawieniem możliwości podjęcia przez nich obrony swoich praw;
2. art. 385¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 dalej: k.c.) w zw. z art. 385¹ § 3 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sprawie w wyniku zaniechania zbadania istoty sprawy (treści umowy między

przedsiębiorcą i konsumentami), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionym konsumentom;

3. art. 58 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie, wyrażające się w nieprzeprowadzeniu badania, czy Umowa kredytu jest ważna, jeżeli dokona się z niej eliminacji klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią art. 3851 § 1 k.c.;

4. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.) tj. w brzmieniu z dnia zawarcia umowy w zw. z art. 3531 k.c. poprzez ich niezastosowanie przejawiające się w braku ustalenia, że przedmiotowa Umowa jest umową nieważną, albowiem nie określała: kwoty i waluty kredytu, zasad i terminów spłaty kredytu, wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany, terminów i sposobu pozostawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, co stanowi o sprzeczności umowy z ustawą, wypacza naturę stosunku prawnego i wykracza poza zasadę swobody umów.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Pismem z dnia 13 marca 2023 r., sygn. akt III C 1018/18, pełnomocnik Getin Noble Bank Spółka Akcyjna, odpowiedział na skargę nadzwyczajną Rzecznika Finansowego z 22 września 2022 r., wnosząc jej o oddalenie, zaś w pkt 2 o zasądzenie solidarnie od Pozwanych na rzecz Powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, wraz z kwotą 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 15 maja 2024 r., II NSNc 385/23). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej jest związane z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 15 maja 2024 r., II NSNc 385/23). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabikh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Założeniem konstrukcyjnym skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych

obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 15 maja 2024 r., II NSNc 385/23).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Rzecznika Finansowego, który jest podmiotem uprawnionym do wnoszenia skarg nadzwyczajnych. Zaskarżony wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Warszawie nie mógł zostać, na dzień wniesienia skargi, uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Należy zatem stwierdzić, że nie zachodziły przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Rzecznika skargi nadzwyczajnej.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej skarżący sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty odwołujące się do przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że pozwanym przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Konieczność odpowiedniej ochrony prawnej konsumentów wynika natomiast bezpośrednio z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 76 Konstytucji, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców

przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Przyjmuje się, że przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że zasadniczo konsument ma słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z tych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23).

Z powyższego należy wyprowadzić wniosek, że wskazana okoliczność wymaga zachowania szczególnej ostrożności w zakresie rozpoznawania spraw, w których jedną ze stron jest konsument. Z tych też względów wykształciły się określone standardy mające zapewnić konsumentowi ochronę nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego. Rozpoznając sprawę z powództwa przeciwko konsumentowi, sąd nie ma zatem swobody postępowania, analogicznej jak w przypadku postępowań z udziałem innych podmiotów, ale podejmowane przez niego czynności powinny charakteryzować się szczególną ostrożnością, mającą na celu ochronę interesów konsumenta. Jedną z elementarnych zasad, mających zastosowanie w przypadku rozpoznawania spraw z udziałem konsumentów, jest konieczność weryfikacji treści umów przez nich zawieranych, m.in. w związku z obowiązkiem sprawdzenia czy nie występują w nich tzw. klauzule abuzywne. Sąd nie może zastosować w tym przypadku przepisów, które co prawda usprawniają i przyspieszają postępowanie (np. przez wydanie nakazu zapłaty

ale jednocześnie uniemożliwiają zbadanie powyższych okoliczności).

Uwypuklenia wymaga, iż zgodnie z art. 339 k.p.c. obowiązującym w dniu wydania zaskarżonego orzeczenia, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że ze strony pozwanych wystąpiła zaległość w spłacie rat kredytu udzielonego im przez Bank. Jednakże Sąd Okręgowy w Warszawie wydając zaskarżony wyrok zaoczny nie przeprowadził koniecznej weryfikacji klauzul zawartych w umowie Kredytu Hipotecznego indeksowanego do CHF. Nie wykluczył tym samym możliwości zawarcia umowy kredytu z naruszeniem prawa. W wyjątkowo lakonicznym uzasadnieniu sąd wskazał jedynie, że „przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczone w pozwie.

Pomimo że same faktyczne okoliczności sprawy (m.in. zawarcie umowy kredytu, zaprzestanie przez pozwanego spłacania kolejnych rat) były prawdziwe, to przepis art. 339 § 2 k.p.c. nie mógł znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie. Jego wyłączenie wynika nie tyle z powodu niespełnienia zawartych w nim przesłanek, co z konieczności uwzględnienia norm o charakterze nadrzędnym, znajdujących zastosowanie w postępowaniach z udziałem konsumentów. Sąd Okręgowy w Warszawie pominął je, ograniczając się jedynie do spełnienia literalnie wskazanych warunków wydania wyroku zaocznego, chociaż analiza szerszego kontekstu wydania zaskarżonego orzeczenia powinna prowadzić go do wniosku, że w niniejszej sprawie zastosowanie art. 339 § 2 k.p.c. było niedopuszczalne. Choć wydanie wyroku zaocznego jest instytucją, która w pewnym zakresie pozwala na przyspieszenie i usprawnienie postępowania, to nie może ona mieć zastosowania kosztem ochrony praw konsumentów.

Zarówno w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i polskiej judykaturze podkreśla się, że „artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach

konsumenckich (Dz.Urz.UE L z 1993 r., Nr 95, s. 29) należy interpretować w ten sposób, że – w sytuacji gdy sąd orzeka w drodze wyroku zaocznego w związku z niestawiennictwem konsumenta na rozprawie, na którą został wezwany – stoi on na przeszkodzie takiej wykładni przepisu krajowego, która uniemożliwia sądowi rozpoznającemu powództwo wniesione przez przedsiębiorcę przeciwko temu konsumentowi wchodzące w zakres stosowania tej dyrektywy, przeprowadzenie środków dowodowych niezbędnych do dokonania z urzędu oceny nieuczciwego charakteru warunków umownych, na których przedsiębiorca oparł swe roszczenie, w wypadku gdy sąd ten poweźmie wątpliwości co do nieuczciwości tych warunków w rozumieniu omawianej dyrektywy” (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 4 czerwca 2020 r., C-495/19, Legalis nr 2369626; zob. też np. wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa bowiem na organach wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 maja 2013 r., *Jörös*, C-397/11, pkt 53). Z tego obowiązku nie zwalnia sądu również brak aktywności po stronie konsumenta (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 czerwca 2012 r., *Banco Español de Crédito SA*, C-618/10, pkt 57).

Pamiętać należy, że dla wydania wyroku zaocznego dopuszczalne jest przyjmowanie za ustalone wyłącznie twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych, które uzasadniają jego żądanie (domniemanie ich przyznania przez pozwanego i zgodności z prawdziwym stanem rzeczy). Sąd nie jest przy tym jednocześnie zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych żądaniach (wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 1996 r., I CRN 26/96). Ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach jest skuteczna *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta (zob. wyroki

Sądu Najwyższego: z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21). Co więcej, niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

W powyższym kontekście należy zwrócić uwagę na niekonsekwencję Sądu Okręgowego w Warszawie. Z jednej strony, słusznie uznał on, że nie istnieją powody do wydania nakazu zapłaty i skierował sprawę na rozprawę. Tym samym przyznał, że istnieje m.in. konieczność weryfikacji klauzul umownych pod kątem ich potencjalnej abuzywności. Z drugiej strony, w związku z niestawiennictwem pozwanego na rozprawie, sąd wydał wyrok zaoczny, potwierdzając, że – w jego ocenie – badanie zapisów umownych nie jest jednak konieczne.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić zasadność postawionych przez Rzecznika zarzutów, z wyjątkiem zarzutu naruszenia art. 214 § 1 k.p.c., o czym Sąd Najwyższy wskaże w dalszej części uzasadnienia. Dodać przy tym trzeba, że naruszenia, oparte na przesłance z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN mają w niniejszej sprawie charakter rażący.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa zachodzi bowiem, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20).

Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19, wskazując, że „rażący charakter naruszenia prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20). W niniejszej sprawie rażącego naruszenia prawa należy upatrywać przede wszystkim w zignorowaniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie konstytucyjnych standardów związanych z ochroną konsumenta, wydaniu wyroku zaocznego i zaniechaniu badania klauzul umownych pod kątem ich potencjalnej abuzywności.

Samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej nie jest jeszcze wystarczające dla wyeliminowania zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylenie zaskarżonego wyroku jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (art. 89 § 1 *in principio* u.SN).

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Na jej treść składają się inne zasady pochodne, m.in. zasada zaufania obywatela do państwa i zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki (por. P. Tuleja, *Komentarz do art. 2*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228). Z zasady określonej w art. 2 Konstytucji RP wywodzona jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, pewności co do prawa, przewidywalności stanowionego prawa, lojalności państwa względem obywateli, co powinno budować zaufanie jednostki do Państwa. Bezpieczeństwo prawne obywateli winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych i interesów człowieka. Zasada ta stoi zatem na przeszkodzie akceptacji praktyki orzeczniczej polegającej na wydaniu wyroku zaocznego w sprawie przeciwko konsumentowi bez kontroli treści umowy, z której powód wywodzi swoje roszczenia, w szczególności gdy istnieją uzasadnione przypuszczenia, że zawarte w umowie klauzule mogą mieć charakter abuzywny.

W kontekście tym nie bez znaczenia pozostaje również sam status konsumenta, który będąc słabszą stroną umowy, wymaga szczególnej ochrony ze strony państwa. Dotyczy to zarówno wprowadzenia i przestrzegania odpowiednich przepisów na etapie kształtowania stosunków prawnych z konsumentami, jak i norm o charakterze procesowym – w przypadku dochodzenia stosownych roszczeń. W niniejszej sprawie nieprawidłowe zastosowanie wskazanych przepisów, doprowadziło do pozbawienia pozwanego – jako konsumenta – należytej ochrony prawnej.

Zaistnienie przesłanek szczegółowych oraz przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN uzasadnia stwierdzenie, iż uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego jest proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

W przedmiocie naruszenia art. 214 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wskazuje, iż jest on bezzasadny.

Jedną z najczęstszych przyczyn przedłużania postępowania uniemożliwiających rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jest odraczanie rozpraw na podstawie art. 214 § 1 k.p.c. z powodu nieobecności strony wywołanej długotrwałą chorobą. Powołanie się na taką przyczynę odroczenia rozprawy jest niewątpliwie uprawnieniem procesowym strony, co jednak nie wyłącza możliwości dokonania przez sąd kontroli pod kątem ewentualnego nadużycia tego uprawnienia, dokonanej w kontekście całościowej postawy strony w postępowaniu. Jeżeli choroba strony stanęła na przeszkodzie jedynie jej obecności na rozprawie, a nie ograniczyła aktywności w postępowaniu, wyrażającej się w składaniu pism przedstawiających stanowisko w sprawie, w zgłaszaniu wniosków i dowodów oraz wypowiedzianiu się, co do twierdzeń i dowodów drugiej strony, to można zasadnie twierdzić, że jej prawo do wysłuchania zostało zrealizowane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 30/09). Z kolei zgodnie z art. 214¹ § 1 k.p.c., usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby strony wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego.

W realiach niniejszej sprawy, pozwany wniósł jedynie pisemną prośbę sporządzoną samodzielnie, nie załączając zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego, ani żadnego innego dowodu potwierdzającego niemożność stawiennictwa na rozprawie, tym samym zarzut ten okazał się bezzasadny.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi nadzwyczajnej.



ry
Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sekretariatu Wydziału
Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
Sądu Najwyższego

Joanna Karolak
starszy inspektor sądowy